

Szanowni Państwo,

Niejednokrotnie w tych felietonach wstępnych towarzyszących już od ośmiu lat kolejnym numerom Energetyki poruszany był temat utworzenia i systematycznego działania strategicznego ośrodka energetyki kompleksowej. Pod terminem tym rozumiano przede wszystkim zespół fachowców, który w sposób ciągły prowadziłby prace naukowo-badawcze mające na celu wytyczenie szerszej strategii modernizacji i rozwoju sektora paliwowo-energetycznego, strategii, która mogłaby stanowić uzasadnioną ekonomicznie i technicznie podstawę do podejmowania przez kolejne rządy decyzji mogących służyć rozwojowi kraju i zapewnieniu dostaw energii z uzasadnionym poziomem bezpieczeństwa. Tego typu centra strategiczne istnieją w większości krajów europejskich. Niestety w Polsce funkcjonują grupy ekspertów rządowych, zmieniające się wraz ze zmianą rządów i doradzające krótkoterminowe rozwiązania. Ponadto, moda na ekspertów z dziedziny energetyki powoduje, że w każdej stacji telewizyjnej produkują się znawcy, przeważnie wywodzący się z firm zagranicznych, wypowiadając się na każdy temat i z dużą pewnością siebie opowiadający różne banały i głupstwa.

Ostatnio, jeden z nich reprezentujący firmę zwaną instytutem, opowiadał z przejęciem godnym lepszej sprawy, że 30-procentowa podwyżka cen gazu jest uzasadniona tym, że dawno już podwyżek nie było. Przypominają się, zapewne nieco starszym czytelnikom, „dyżurne staruszki” występujące w razie propagandowej potrzeby telewizji PRL i dzielące się swym zachwytem nad życiem na emeryturze i dziękujące władzom ze wzruszeniem za wprowadzenie kartek na cukier, mięso czy buty.

Z postulatem uruchomienia ośrodka strategicznego występowało do kolejnych premierów Stowarzyszenie Elektryków Polskich. Nawet jedna z uchwał zjazdu delegatów tej organizacji pozarządowej, jaki odbył się w Łodzi w 2006 roku, poświęcona została tej sprawie. Obecnie Sekcja Energetyki SEP przygotowuje kolejne wystąpienie w sprawie utworzenia strategicznego centrum energetyki.

Brak takiej długofalowej, będącej wynikiem dogłębnych analiz uwzględniającej warunki polskie, a zwłaszcza koszty ogólnospołeczne czy ciągnione wywołuje już, zdaniem nie tylko niżej podpisanego, wiele ujemnych skutków. Należy do nich między innymi nieokreślenie jednoznacznych priorytetów, jakie powinny dominować w polskiej polityce gospodarczej, a zwłaszcza energetycznej. To znaczy czy zdecydować się na zdecydowane ograniczenie energochłonności gospodarki, czy zwiększać w miarę wzrostu swobodnego zapotrzebowania dostawy energii elektrycznej i paliw. Czy w warunkach polskich możliwa jest zero energetyczna ścieżka wzrostu? Kto ma realizować taką politykę zrównoważoną energetycznie?

Odnieść można wrażenie, że dotychczasowe programy dla energetyki koncentrują się raczej na spełnianiu oczekiwań branży niż na realnych potrzebach kraju. Przykładem stosunku do odnawialnych źródeł energii może być fakt trzykrotnego wzrostu eksportu rzepaku w 2007 roku ze 140 do 400 tys. ton. Zdecydowanie najwięcej wyeksportowano do Niemiec. Warto wspomnieć, że Niemcy są zainteresowani polską biomasą dla swojej energetyki rozproszonej. Na przykład w samej Brandenburgii działa 98 biogazowni o mocy do 500 kW.

Tymczasem u nas realizowana jest centralizacja zwana także konsolidacją, w wyniku której powstają podmioty dominujące z tendencją do blokowania konkurencji na rynku i z centralizacją sprzedaży detalicznej. Zapewniona została dominująca pozycja PGNiGE, które natychmiast postuluje 30% podwyżki cen gazu. Jednocześnie coraz więcej jest głosów, na temat niemożności zrealizowania w Polsce unijnego Programu 3x20, którego celem jest właśnie pobudzenie w krajach UE działań na rzecz środowiska naturalnego, rolnictwa energetycznego i rozwoju energetyki innowacyjnej. W ten sposób ten program jest blokowany. Słabo rozwija się także unijny program

Inteligentna Energia – Program dla Europy 2007–2013 (Intelligent Energy Europe).

Program Inteligentna Energia¹⁾ składa się z trzech podprogramów o następujących celach:

- poprawa efektywności energetycznej oraz racjonalne wykorzystanie zasobów energetycznych (SAVE);
- promowanie nowych i odnawialnych źródeł energii oraz wspieranie dywersyfikacji źródeł energii (ALTENER);
- promowanie efektywności energetycznej oraz zastosowanie nowych źródeł energii w transporcie (STEER).

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że jednym z celów wspomnianego ośrodka badań strategicznych energetyki powinno być porównanie dwóch podstawowych strategii rozwoju sektora paliwowo-energetycznego w Polsce. Jednego scenariusza dalszego kontynuowania dotychczasowej drogi rozwoju, czyli programu konsolidacji w elektroenergetyce i dominacji PGNiGE w gazownictwie. Charakterystyczną cechą tego scenariusza zdaje się być silna presja inwestycyjna na inwestycje odtwarzające dotychczasową strukturę.

Drugi scenariusz zmierzający do unowocześnienia struktury energetycznej Polski poprzez realizację unijnego pakietu energetycznego 3x20.

Czy do takiej analizy porównawczej w ogóle dojdzie, można wątpić.

Tomasz E. Kołakowski

1) Patrz: Tadeusz Skoczkowski, Antonina Kaniszewska. Inteligentna Europa – Program dla Europy.